



„BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?": NAJBARDZIEJ PRZEJMUJĄCY KRZYK CHRYSZTUSA... I JEDNO Z NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNIIE ROZUMIANYCH ZDAŃ W BIBLI | 1

Niewiele jest słów w całym Piśmie Świętym, które poruszają ludzkie serce tak głęboko jak te:

| „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”

| (Mt 27,46)

Wielu chrześcijan czytało te słowa z zakłopotaniem. Niektórzy zastanawiają się, czy Jezus utracił wiarę. Inni sądzą, że Ojciec rzeczywiście opuścił swojego Syna. Są nawet tacy, którzy wykorzystują ten werset, aby twierdzić, że Chrystus doświadczył rozpacz lub że Trójca Święta została w jakiś sposób naruszona podczas Męki.

Ale czy rzeczywiście tak było?

Czy Bóg Ojciec opuścił Jezusa Chrystusa?

Czy Jezus wyrażał rozpacz?

A może ogłaszał coś znacznie głębszego?

Właściwe zrozumienie tego fragmentu nie jest jedynie kwestią akademicką. Jest to fundamentalna nauka dla każdego chrześcijanina, który kiedykolwiek czuł się samotny, zdradzony, niezrozumiany lub opuszczony przez Boga.

Ponieważ w rzeczywistości ten krzyk z Krzyża mówi nie tylko o Chrystusie, ale także o nas.

I zawiera jedno z najbardziej niezwykłych objawień w całej historii zbawienia.

Najbardziej dramatyczny moment Męki Pańskiej

Znajdujemy się na Kalwarii.

Po zdradzie, pojmaniu, pobiciu, opluciu, ubiczowaniu i ukoronowaniu cierniem Jezus wisi



„BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?": NAJBARDZIEJ
PRZEJMUJĄCY KRZYK CHRYSYTA... I JEDNO Z NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNI
ROZUMIANYCH ZDAŃ W BIBLI | 2

przybity do Krzyża.

Fizyczna agonia jest nie do opisan.

Każdy oddech wymaga niewyobraźnego wysiłku.

Krew płynie z Jego ran.

Mięśnie rozrywają się.

Serce pracuje na granicy wytrzymałości.

Ale cierpienie Chrystusa nie jest jedynie fizyczne.

Został opuszczony przez niemal wszystkich.

Judasza Go zdradził.

Piotr się Go zaparł.

Apostołowie uciekli.

Kapłani szydzą z Niego.

Żołnierze Go wyśmiewają.

Tłum domaga się Jego śmierci.

I pośród tej ciemności Jezus wypowiada te słowa:

| „Eli, Eli, lema sabachthani.”

| „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”

| (Mt 27,46)

Na pierwszy rzut oka wydają się one krzykiem rozpacz.



Jednak Kościół zawsze nauczał, że kryje się za nimi znacznie więcej.

Jezus cytuje Psalm 22

Tutaj znajdujemy główny klucz do zrozumienia tego fragmentu.

Gdy Jezus wypowiada te słowa, nie improwizuje skargi.

Świadomie cytuje początek Psalmu 22.

W czasach Chrystusa Żydzi identyfikowali psalmy po ich pierwszych słowach, podobnie jak my rozpoznajemy pieśń po pierwszym wersie.

Mówiąc:

| „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”

Jezus odwołuje się do całego Psalmu 22.

A kiedy przeczytamy ten psalm w całości, odkrywamy coś zdumiewającego.

Niezwykłe proroctwo o Męce Pańskiej

Psalm 22 został napisany około tysiąca lat przed Chrystusem.

A jednak z zadziwiającą dokładnością opisuje to, co wydarzy się na Kalwarii.

Na przykład:

| „Wszyscy, którzy mnie widzą, szydzą ze mnie.”



„BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?\": NAJBARDZIEJ
PRZEJMUJĄCY KRZYK CHRYSYSTUSA... I JEDNO Z NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNIE
ROZUMIANYCH ZDAŃ W BIBLI | 4

| (Ps 22,8)

Dokładnie to wydarzyło się pod Krzyżem.

| „Potrzęsają głowami i mówią:

| Zaufał Panu, niechże Go wybawi.”

| (Ps 22,9)

Nieprzyjaciele Jezusa powtarzali niemal te same słowa.

| „Przebodli moje ręce i nogi.”

| (Ps 22,17)

Niezwykły opis ukrzyżowania na wiele wieków przed tym, zanim Rzymianie wprowadzili tę metodę egzekucji.

| „Dzięką między siebie moje szaty i los rzucają o moją suknię.”

| (Ps 22,19)

Dokładnie to uczynili rzymscy żołnierze.



Jezus nie ogłasza porażki.

Wskazuje na wypełnienie się mesjańskiego proroctwa.

Jakby mówił:

„To, co teraz widzicie, zostało zapowiedziane wiele wieków temu.”

Czy więc Bóg opuścił Chrystusa?

Odpowiedź teologiczna jest jednoznaczna:

Nie.

Ojciec nigdy nie opuścił Syna.

Trójca Święta nie może zostać podzielona.

Ojciec, Syn i Duch Święty posiadają jedną Boską naturę.

Jedność Osób Boskich jest wieczna i niezniszczalna.

Gdyby Ojciec rzeczywiście opuścił Syna, sama Trójca Święta przestałaby istnieć.

To niemożliwe.

Dlatego Kościół zawsze odrzucał wszelkie interpretacje sugerujące rzeczywiste rozdarcie wewnątrz Trójcy.



Co więc chciał powiedzieć Jezus?

Wchodzimy tutaj w jedną z najgłębszych tajemnic teologii chrześcijańskiej.

Jezus nie mówi, że Ojciec przestał Go kochać.

Wyraża ludzkie doświadczenie cierpienia doprowadzone do skrajności.

Przypomnijmy sobie podstawową prawdę:

Chrystus posiada dwie natury:

- prawdziwą naturę Boską;
- prawdziwą naturę ludzką.

Jako człowiek naprawdę doświadczył:

- głodu,
- zmęczenia,
- bólu,
- smutku,
- udręki,
- cierpienia.

List do Hebrajczyków naucza:

„Był doświadczony we wszystkim na nasze podobieństwo, z
wyjątkiem grzechu.”

(Hbr 4,15)

Dlatego Jezus chciał doświadczyć nawet tego, czego doświadcza tak wielu z nas:

poczucia opuszczenia.



Różnica między poczuciem opuszczenia a rzeczywistym opuszczeniem

To rozróżnienie jest kluczowe.

Jedną rzeczą jest czuć się opuszczonym.

Czym innym jest być rzeczywiście opuszczonym.

Wielu świętych przeżywało głębokie duchowe ciemności.

Wydawało im się, że Bóg zniknął.

Wydawało im się, że niebo jest zamknięte.

Wydawało im się, że ich modlitwy nie są wysłuchiwane.

A jednak Bóg pozostawał obecny.

Bardziej obecny niż kiedykolwiek.

Tak samo było na Kalwarii.

Jezus doświadcza w swoim człowieczeństwie najgłębszej możliwej ciemności.

A jednak Ojciec pozostaje z Nim zjednoczony.

Miłość trynitarna pozostaje nienaruszona.

Chrystus wziął na siebie ciężar grzechu świata

Istnieje jeszcze głębszy wymiar tego wydarzenia.



„BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?": NAJBARDZIEJ PRZEJMUJĄCY KRZYK CHRYSZTUSA... I JEDNO Z NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNIE ROZUMIANYCH ZDAŃ W BIBLI | 8

Święty Paweł pisze:

| *„Tego, który nie znał grzechu, za nas uczynił grzechem.”*

| *(2 Kor 5,21)*

Oczywiście Chrystus nigdy nie zgrzeszył.

Oznacza to, że wziął na siebie skutki ludzkiego grzechu.

Całą nędzę ludzkości.

Wszelki bunt.

Wszelką niesprawiedliwość.

Wszelką przemoc.

Wszelką korupcję.

Całe zło nagromadzone od Adama aż do ostatniego człowieka.

Chrystus bierze ten ciężar na siebie, aby nas odkupić.

I właśnie dlatego doświadcza udręki, której żaden człowiek nie jest w stanie w pełni pojąć.

Nowy Adam wchodzi tam, gdzie my nie mogliśmy wejść

Od czasu grzechu pierworodnego ludzkość żyje oddalona od Boga.

Człowiek zna duchowe wygnanie.

Zna oddalenie.



Zna ranę grzechu.

Jezus schodzi do najgłębszych otchłani tej ludzkiej kondycji.

Nie dlatego, że jest grzesznikiem.

Ale dlatego, że przyszedł ratować grzeszników.

Jak nauczało wielu Ojców Kościoła:

Chrystus wchodzi w naszą noc, aby otworzyć nam drogę do światła.

Wchodzi w naszą śmierć, aby zniszczyć ją od wewnątrz.

Wchodzi w nasze opuszczenie, abyśmy nigdy naprawdę nie byli opuszczeni.

Zakończenie Psalmu 22 całkowicie zmienia znaczenie tego fragmentu

Wiele osób zna pierwszy werset Psalmu 22.

Niewielu zna jego zakończenie.

A właśnie tam znajduje się jeden z najważniejszych kluczy.

Psalm zaczyna się cierpieniem.

Ale kończy się zwycięstwem.

Zaczyna się udręką.

Ale kończy się nadzieją.

Zaczyna się pozornym opuszczeniem.

Ale kończy się absolutnym zaufaniem.



„BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?": NAJBARDZIEJ
PRZEJMUJĄCY KRZYK CHRYSZTUSA... I JEDNO Z NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNIE
ROZUMIANYCH ZDAŃ W BIBLII | 10

Psalmista ogłasza:

| „Bo nie wzgardził ani nie odrzucił nędzy ubogiego;
| nie ukrył przed nim swojego oblicza,
| lecz wysłuchał go, gdy wołał o pomoc.”
| (Ps 22,25)

Zwróćmy uwagę na moc tych słów.

„Nie ukrył przed nim swojego oblicza.”

To dokładne przeciwieństwo opuszczenia.

Gdy Jezus cytuje początek psalmu, przywołuje również jego chwalebne zakończenie.

Krzyż prowadzi do Zmartwychwstania.

Cierpienie prowadzi do zwycięstwa.

Śmierć prowadzi do życia wiecznego.

Lekcja dla tych, którzy sądzą, że Bóg ich opuścił

Ten fragment jest niezwykle aktualny.

Żyjemy w epoce:

lęku,



„BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?": NAJBARDZIEJ PRZEJMUJĄCY KRZYK CHRYSYTA... I JEDNO Z NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNIE ROZUMIANYCH ZDAŃ W BIBLII | 11

depresji,

samotności,

kryzysów rodzinnych,

niepewności ekonomicznej,

duchowej pustki.

Wiele osób modli się i ma wrażenie, że Bóg nie odpowiada.

Chodzą na Mszę Świętą i nic nie czują.

Szukają Boga, a On wydaje się daleki.

W takich chwilach słowa Chrystusa nabierają niezwykłej mocy.

Ponieważ Jezus doskonale rozumie to doświadczenie.

Przeżył je od środka.

Ale uczy nas również fundamentalnej prawdy:

nasze emocje nie zawsze odzwierciedlają rzeczywistość duchową.

Możesz czuć się samotny, nie będąc samotnym.

Możesz czuć się opuszczony, nie będąc opuszczonym.

Możesz przechodzić przez ciemność, podczas gdy Bóg działa po cichu w twojej duszy.

Ciemna noc świętych

Wielcy święci doświadczyli tej rzeczywistości.

Między innymi:



„BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?": NAJBARDZIEJ PRZEJMUJĄCY KRZYK CHRYSTUSA... I JEDNO Z NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNIE ROZUMIANYCH ZDAŃ W BIBLII | 12

- Święty Jan od Krzyża,
- Święta Teresa z Kalkuty,
- Święta Teresa z Ávili.

Wszyscy oni przechodzili przez okresy głębokiej duchowej oschłości.

Nie odczuwali pocieszenia.

Nie odczuwali religijnych emocji.

Nie czuli bliskości Boga.

A jednak właśnie wtedy wzrastali w świętości.

Prawdziwa wiara nie polega na odczuwaniu Boga.

Polega na pozostawianiu Mu wiernym wtedy, gdy Go nie odczuwamy.

Krzyk, który zbawił świat

Słowa:

┃ *„Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?”*

nie są krzykiem porażki.

Są krzykiem odkupienia.

Nie wyrażają rozpacz.

Wyrażają wypełnienie się Pisma.

Nie ujawniają rozdarcia między Ojcem a Synem.

Ukazują, jak daleko była gotowa posunąć się miłość Boga dla ludzkości.



„BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?\": NAJBARDZIEJ PRZEJMUJĄCY KRZYK CHRYSTUSA... I JEDNO Z NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNIE ROZUMIANYCH ZDAŃ W BIBLI | 13

W tym momencie Chrystus wziął na siebie całą tragedię ludzkiej kondycji.

Każdą samotność.

Każdą udrękę.

Każde poczucie opuszczenia.

I zaniósł to wszystko na Krzyż.

Aby żaden człowiek nigdy nie mógł powiedzieć:

„Bóg nie wie, przez co przechodzę.”

Chrystus wie.

Zna to od wewnątrz.

Doświadczył tego osobiście.

I właśnie dlatego może towarzyszyć nam w naszych najciemniejszych nocach.

Zakończenie: Gdy Bóg wydaje się milczeć

Być może dziś przechodzisz przez próbę.

Być może od miesięcy modlisz się bez odpowiedzi.

Być może czujesz, że Bóg jest daleko.

Być może odnajdujesz siebie w tym krzyku z Kalwarii.

W takim razie pamiętaj:

Chrystus wypowiedział te słowa przed tobą.

Ale historia nie zakończyła się w Wielki Piątek.



„BOŻE MÓJ, BOŻE MÓJ, CZEMUŚ MNIE OPUŚCIŁ?": NAJBARDZIEJ
PRZEJMUJĄCY KRZYK CHRYSYTA... I JEDNO Z NAJCZĘŚCIEJ BŁĘDNIE
ROZUMIANYCH ZDAŃ W BIBLII | 14

Nadszedł poranek Zmartwychwstania.

Grób okazał się pusty.

Śmierć została pokonana.

Ciemność nie miała ostatniego słowa.

I to jest wielka lekcja tego fragmentu.

Kiedy wszystko wydaje się stracone, Bóg nadal działa.

Kiedy wydaje się nieobecny, nadal jest obecny.

Kiedy wydaje się milczeć, nadal kocha.

A gdy dusza woła:

| *„Czemuś mnie opuścił?”*

ostateczna odpowiedź Boga przychodzi trzy dni później — wraz z pustym grobem i wieczną obietnicą:

| *„A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.”*

| *(Mt 28,20)*

Chrystus nie został opuszczony przez Ojca. I ci, którzy pozostają zjednoczeni z Chrystusem, również nigdy nie zostaną opuszczeni. Krzyż uczy nas, że nawet w najciemniejszą noc Boża Opatrność nadal prowadzi historię ku Zmartwychwstaniu.